DOI: 10.14746/sh.2017.26.1.007

Sensus Historiae
ISSN 2082–0860
Vol. XXVI (2017/1)
s. 111-126

Marcelina Jakimowicz
Uniwersytet Medyczny im. Piastów Śląskich we Wrocławiu
(Muzeum Farmacji)

Postkomunistyczna pamięć i nostalgia. Przykład masowej turystyki zdrowotnej w powojennej Ukrainie

Wstęp

Leczenie u źródeł, z wykorzystaniem surowców naturalnych i klimatu, należy do najstarszych form medycyny, jednak dopiero w XX w. stworzono naukowe podstawy, jak i rozwinięto regulacje prawne dotyczące istnienia uzdrowisk. Przedmiotem artykułu jest powojenna historia masowej turystyki zdrowotnej w powojennej Ukrainie, jak i pewien rodzaj nostalgii mieszkańców i pracowników wybranych miejscowości uzdrowiskowych za czasami Związku Radzieckiego. Etnograficzne badania terenowe były prowadzone w miejscowościach zdrojowych, które w czasie II Rzeczpospolitej leżały na jej wschodnich terenach, a następnie w ramach pojałtańskiej zmiany granic znalazły się na terenie radzieckiej Ukrainy: Lubień Wielki[1] (ukr. Великий Любінь), Morsztyn[2]

[1] Lubień Wielki — osiedle typu miejskiego położone w rejonie gródeckim, w obwodzie lwowskim, dziś zamieszkuje je 4,5 tys. osób. Mimo że lubieńskie wody siarczane znane były już od XVI w., dopiero w XIX w., dzięki poparciu rodziny Branickich, ulepszono urządzenia zdrojowe. Od tego czasu zdrojowisko, ze względu na bliskość od Lwowa (20 km), jak i charakter wód, zaczęło być popularne. Oprócz wód ma ono także znaczne pokłady borowiny wydobywanej z torfowisk, która zawiera w sobie ałun i siarczan wapniowy. W okresie międzywojennym zdrojowisko nazywano „księciem wód polskich siarczanych". Zob. *Lubień Wielki koło Lwowa. Informator*, Wykonały Zakłady Reprodukcyjne Akropol w Krakowie, Kraków 1928; *Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, red. B. Chlebowskiego, t. 5, Druk „Wieku", Warszawa 1884, s. 407.

[2] Morszyn — miasto w obwodzie lwowskim, dziś liczy 6,5 tys. mieszkańców. W XVI w. znane przede wszystkim z kopalni soli, swoją zdrojową historię rozpoczyna w XIX w. Morszyn już w XX w. był określany jako wyjątkowy na skalę polskich wód leczniczych, ponieważ na jego terenie były zdroje wody gorzkiej, nigdzie indziej na terenie II RP niespotykanej. Zob. L. Dydyński, *Nasze zdrojowiska i uzdrowiska jako źródło bogactwa krajowego*, Gebethner i Spółka, Warszawa 1919, s. 27; *Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, red. B. Chlebowskiego, t. 6, Druk „Wieku", Warszawa 1884, s. 685.

(ukr. Моршин), Szkło[3] (ukr. Шкло). O ile historia, jak i charakter społeczno-kulturowy uzdrowisk na terenach wschodnich międzywojennej Polski został dobrze opracowany[4], o tyle ich powojenna historia nie spotkała się z zainteresowaniem naukowców. Artykuł oparty jest na refleksjach z badań terenowych[5] prowadzonych w wybranych małych ukraińskich miejscowościach uzdrowiskowych, które mają kilkusetletnią historię związaną z wykorzystywaniem zdrojów leczniczych. Turystyka uzdrowiskowa jest przykładem ciągłej i utrzymującej się popularności, mimo zmieniających się czasów. Ilustracją tego procesu są wybrane ukraińskie uzdrowiska obwodu lwowskiego.

Celem artykułu będzie przedstawienie powojennej historii ukraińskich zdrojowisk z terenu obwodu lwowskiego jako miejsc podlegających wpływom zmian społeczno-gospodarczych związanych z socjalizmem ZSRR. Na początku przedstawiam zarys życia codziennego w powojennej Ukrainie Zachodniej. W kolejnej części tekstu ukazuję wpływ realnego socjalizmu na rozwój uzdrowisk, charakter zdrowia publicznego i turystykę. Ostatnia część artykułu dotyczy czasów dzisiejszych i pewnego rodzaju nostalgii mieszkańców i pracowników uzdrowisk obwodu lwowskiego za czasami sowieckimi.

[3] Szkło — osiedle typu miejskiego położone w rejonie jaworowskim, na terenie obwodu lwowskiego. Pierwsze wzmianki o leczniczej wodzie w tym miejscu pojawiają się już w XV w. W połowie XVI w. zaczęto wykorzystywać do celów leczniczych istniejące tu źródła siarczane. Oprócz zdroju na obszarze miejscowości znajdują się torfowiska z leczniczą borowiną. Zob. *Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, red. B. Chlebowskiego, t. 9, Druk „Wieku", Warszawa 1884, s. 991-992.

[4] Zob. M. Pszczółkowski, *Kresy nowoczesne. Architektura na ziemiach wschodnich II Rzeczypospolitej 1921–1939*, Dom Wydawniczy Księży Młyn, Łódź 2016; J. Kita, *Zapomniane polskie uzdrowiska*, Dom Wydawniczy Księży Młyn, Łódź 2016; L. Dydyński, *Nasze zdrojowiska i uzdrowiska jako źródło bogactwa krajowego*, Warszawa 1919; S. Nicieja, *Kresowa Atlantyda. historia i mitologia miast kresowych*, t. 2, *Uzdrowiska i letniska kresowe Truskawiec, Jaremcze, Worochta, Skole, Morszyn*, Wydawnictwo MS, Opole 2013; *Historia kultury uzdrowiskowej w Europie*, red. B. Płonka-Syroka, A. Kaźmierczak, Oficyna Wydawnicza Arboretum, Wrocław 2012; *Historia polskiej kultury uzdrowiskowej*, red. B. Płonka-Syroka, A. Syroka, Oficyna Wydawnicza Arboretum, Wrocław 2012; *Uzdrowiska w procesie modernizacji (XIX–XXI wiek)*, red. B. Płonka-Syroka, L. Czyż, K. Sudoł, A. Syroka, Oficyna Wydawnicza Arboretum, Wrocław 2014.

[5] Badania były prowadzone we wrześniu 2016 r. na terenie działających ukraińskich uzdrowisk obwodu lwowskiego w ramach grantu wewnętrznego Wydziału Nauk Historycznych i Pedagogicznych Uniwersytetu Wrocławskiego (nr grantu 0420/1574/16 pt. Uzdrowiska na terenie obwodu lwowskiego w wymiarze społeczno-kulturowym. Pamięć i teraźniejszość). Badania terenowe były prowadzone wśród mieszkańców uzdrowisk, w tym byłych pracowników sanatoriów działających w radzieckich czasach. Narzędziem badawczym były: wywiad swobodny, a także obserwacja uczestnicząca. Odbyłam spotkania i rozmowy z 16 mieszkańcami pracującymi, jak i mieszkającymi na terenie miejscowości uzdrowiskowych: Lubienia Wielkiego, Szkła i Morszyna. Rozmowy odbywały się w języku ukraińskim, tłumaczenie w tekście własne.

Życie codzienne w radzieckiej Ukrainie

W ramach „stalinowskiej rewolucji" wprowadzono wiele zmian, m.in. kolektywizację, która miała polegać na stworzeniu podstaw ekonomicznych socjalizmu, zlikwidowaniu prywatnej przedsiębiorczości i wprowadzeniu państwowego planowania[6]. Dla radzieckiej władzy w latach powojennych odbudowa gospodarki była najważniejszym zadaniem do wykonania — w działaniach wojennych na terenie Ukrainy zostało zniszczonych m.in. 16 tys. zakładów przemysłowych i 33 tys. szkół i uczelni wyższych[7]. W pierwszych latach po wojnie rolnictwo było jedną z gałęzi, która musiała zyskać na sile. Brak dóbr wpływał na codzienność, w sklepach brakowało podstawowych produktów spożywczych, ponadto rzeczy użytkowe były złej jakości. Pierwsze lata powojenne związane były z biedą i głodem, przykładowo w czasach głodu w 1947 r. wśród ukraińskich chłopów milion miał zdiagnozowaną dystrofię, która spowodowana była niedoborem składników pokarmowych[8].

Ukraińska wieś, tradycyjnie przyzwyczajona do własności ziemi, niechętnie poddawała się kolektywizacji, co przeszkadzało wprowadzaniu na tych terenach procesów sowietyzacji i rusyfikacji[9]. Niemal cała w 100% kolektywizacja miejscowego rolnictwa odbyła się do 1951 r. Władza zajęła się także uprzemysłowieniem i wydobywaniem minerałów z terenów zachodniej Ukrainy. Mimo napływu rosyjskich robotników, rozpowszechniania się języka rosyjskiego i budowania klasy robotniczej, tereny te jednak pozostały najmniej zrusyfikowanym obszarem Związku Radzieckiego[10].

Powojenna Ukraina będąca częścią ZSRR została włączona także w pewne uniwersum, wynikające z liberalno-demokratycznej rewolucji 1917 r. i idei radykalnego socjalizmu, który wiązał się także z rewolucją w systemie zdrowotnym i profilaktyce zdrowia. Realny socjalizm wpływał na każdą sferę życia radzieckiego obywatela. Przykładem może być turystyka, jak pisze Lisykova, w czasach socjalizmu można ją podzielić na trzy typy, przy tym każdy z nich stanowi odzwierciedlenie systemu porewolucyjnego. Pierwszy z nich związany jest z ideą „wolnych granic" i „turystyki otwartej" w ramach republik Związku Radzieckiego. Podróżujący do Azerbejdżańskiej SRR[11], czy Ka-

[6] S. Fitzpatric, *Życie codzienne pod rządami Stalina. Rosja radziecka w latach trzydziestych XX wieku*, przeł. J. Gilewicz, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2012, s. 5.

[7] W.A. Serczyk, *Historia Ukrainy*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 2009, s. 358.

[8] S. Yekelchyk, *Ukraina. Narodziny nowoczesnego narodu*, przeł. J. Gilewicz, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2009, s. 215.

[9] W.A. Serczyk, *op. cit.*, s. 360.

[10] S. Yekelchyk, *op. cit.*, s. 213.

[11] Ros. *Азербайджанская Советская Социалистическая Республика.*

zachskiej SRR[12] obywatel sowiecki mógł poznać „inność", znaleźć się w obcej, egzotycznej przestrzeni, poznać odmienną kulturę. Jednak w tym „egzotycznym świecie" mógł porozumieć się po rosyjsku, w sklepach kupić podobne produkty jak w Kijowie, przy tym nie potrzebował specjalnych dokumentów do przekroczenia granic „swojego świata". Dzięki tym zabiegom, mimo że w odmiennej przestrzeni, czuł się „jak w domu". Turystyka w tej odmianie miała charakter przede wszystkim polityczny, wyjeżdżano w ramach wycieczek pracowników fabryk, partii, komsomołu, by razem spędzić czas wolny, ale także by budować jedność wspólnoty i poczucie bycia w grupie. W ramach tego rodzaju sowieckiej turystyki mieściły się także wyjazdy do domów wypoczynkowych i sanatoriów.

Kolejnym rodzajem turystyki w czasach sowieckich były podróże do krajów, które miały charakter socjalistyczny (np. Egipt, Chorwacja czy Grecja), z perspektywy ideologii bezpiecznych dla żądnych przygód i nowych doświadczeń obywateli[13]. Ostatnim rodzajem sowieckiej turystyki, niedostępnym dla większości obywateli, były wyjazdy zagraniczne do „świata kapitalizmu", możliwość takiego wyjazdu mieli przede wszystkim pracownicy organów państwowych. Wyjeżdżający musieli przestrzegać przy tego typu podróżach specjalnych zaleceń zawartych w „Prawach dla wyjeżdżających do kapitalistycznych i rozwijających się krajów" (Правила для выезжающих в капиталистические и развивающиеся страны)[14]. Tym sposobem także czas wolny za granicami krajów socjalistycznych przesiąknięty był realnym socjalizmem. Obywatel ZSRR wyjeżdżający poza obszary Związku Radzieckiego i krajów socjalistycznych musiał być „ideologicznie przygotowany", by według rządzących, nie ulec „szokowi kulturowemu" i „omamieniu" przez kapitalizm. O ile Luwr nie robił na obywatelach radzieckich wielkiego wrażenia (ponieważ mieli Ermitaż), o tyle supermarkety i mieszkania krajów „zarażonych kapitalizmem" mogły powodować niekorzystny, według władz ZSRR, szok[15].

Turystyka uzdrowiskowa stała się jednym z narzędzi władzy, która z domów wypoczynkowych i sanatoriów chciała stworzyć namiastki komunizmu.

---

[12] Ros. *Казахская Советская Социалистическая Республика.*

[13] О.В. Лысикова, *Туризм как освоение пространства-времени: мобильност ьколлек-тивной памяти*, „Теория и практика общественного развития", 2011: 7, s. 96.

[14] Radzieckiemu obywatelowi wyjeżdżającemu do krajów „kapitalistycznych i rozwijających się" zalecano godnie reprezentować socjalizm, „być aktywnym dyrygentem polityki zagranicznej Związku Radzieckiego", chronić się od intryg i prowokacji wroga w celu budowania proletariackiego internacjonalizmu. Doradzano także stronienie od flirtów, nadużywania alkoholu, spotkań towarzyskich, ponieważ, jak zaznaczano w pismach, władza krajów kapitalistycznych miała mieć tendencję do wykorzystywania słabości ludzkich w celach zdobycia informacji. Zob. http://ru-antivisa.livejournal.com/271643.html, dostęp:15.12.2015

[15] О.В. Лысикова, *op. cit.*, *c*. 97.

W czasach sowieckich miejsca te były symbolicznym przejawem dostatniego życia, które miało czekać obywateli po trudzie budowania komunizmu[16]. Od czasów powojennych ten rodzaj turystyki był jednym z najpopularniejszych na terenie ZSRR. Dla mas robotników wypoczywających i leczących się w ramach uzdrowisk potrzebna była infrastruktura, więc inwestowano w budynki sanatoryjne, których kształt miał także sławić socjalizm — jedynym obowiązującym stylem był „stalinowski neoklasycyzm"[17]. Prawo do zdrowia było jednym z podstawowych praw obywateli radzieckich. Powszechna służba zdrowia i system wypoczynku w ramach wyjazdów sanatoryjnych miał stać się pierwszym z dowodów na równościową ideę socjalizmu. Każdy miał prawo do bycia zdrowym, profilaktyki zdrowotnej i wypoczynku po trudach pracy. Głównym z problemów radzieckiej władzy przy wprowadzaniu powszechnej służby zdrowotnej i dostępu do sanatoriów i domów wypoczynkowych stała się źle rozwinięta infrastruktura. Była ona już w pierwszych latach porewolucyjnych tematem poruszanym podczas zjazdów CK partii. Na terenach Ukrainy natomiast podobne problemy z brakiem infrastruktury miała władza w latach powojennych. Rozbudowanie sanatoryjnej turystyki masowej było oparte na założeniach „naładowania" pozytywną energią radzieckiego człowieka, miało dawać chwile wytchnienia od trudów pracy i być za nie nagrodą[18].

Po śmierci Stalina w 1953 r. zelżał terror, Ukraińska SRR rozwijała się, będąc częścią ogromnego imperium gospodarczo-kulturowego. Życie stało się lżejsze i nowocześniejsze, obywatele przeprowadzali się do nowo wybudowanych mieszkań w blokach, korzystali z darmowej opieki medycznej, kupowali telewizory i lodówki[19]. Ludzie po ciężkich czasach stalinizmu, głodu i niedostatku ulegali słowom władzy o dobrobycie spowodowanym dążeniem do komunizmu. Pod koniec lat 50. XX w. nastąpił ogromny wzrost produkcji, co spowodowało poprawę sytuacji gospodarczej — gospodarstwa spółdzielcze i państwowe miały możliwość modernizacji[20]. To w tym okresie rozwinęło się także budownictwo i znalazły się fundusze na rozwój sanatoriów. Na przykładzie Morszyna można zobaczyć, jak szybko rozwinęła się infrastruktura miasteczka w powojennych czasach — po wojnie teren, jak i właściwości wód uzdrowiska zostały zanalizowane i opisane przez Ukraiński Instytut Naukowo-Badawczy i Instytut Geologii Akademii Nauk ZSSR, po badaniach

[16] *Ibidem*, s. 95.

[17] И. Орлов, Е.І. Юрчикова, *Массовый туризм в сталинской повседневности*, издательство РОССПЭН, Москва 2010, s. 151.

[18] *Ibidem*, s. 156-157.

[19] S. Yekelchyk, *op. cit.*, s. 220.

[20] *Ibidem*, s. 225.

zostały zastosowane metody leczenia obowiązujące w całym ZSSR[21]. W latach 40. powstał kinoteatr, którego sala mieściła 1200 miejsc siedzących[22]. Natomiast w latach 50. na terenie miasta znajdowało się już 9 sanatoriów, w owym czasie kurort mógł przyjąć 15 tys. kuracjuszy w roku[23].

Zdrowie publiczne i uzdrowiska w służbie socjalizmu

Po czasach wojennych trudów masowa turystyka zdrowotna miała dawać nadzieję sowieckim obywatelom na równość w zakresie zdrowia, jak i na nastanie „w końcu" lepszych czasów. Charakteryzowała się ona balansowaniem między uznawaniem wyjątkowości i jednostkowości każdego obywatela a wprowadzaniem zasad kolektywizmu[24]. W sowieckiej konstytucji czytamy, że „obywatele ZSSR mają prawo do wypoczynku", władza dbała o zdrowie i odpoczynek, dofinansowując urlopy wypoczynkowe i wyjazdy zdrowotne do sanatoriów. Radziecki człowiek musiał być zdrowy, zadowolony i wypoczęty, by budować komunizm. W dbałości o zdrowie ludu zastosowano politykę rozwoju socjalnej turystyki, która opierała się nie tylko na dofinansowaniach wypoczynku każdego obywatela, ale także na budowie infrastruktury będącej w stanie sprostać wymaganiom mas. Już w czasach bolszewickiej Rosji powstawały specjalne organizacje, m.in. OPTE (Общество пролетарского туризма и экскурсий), które miały na celu walkę ze zjawiskami takimi, jak turystyka amatorska i komercyjna, które miały zagrażać idei wypoczynku masowego i dostępnego dla wszystkich[25]. W polityce sowieckiej wyjazdy wypoczynkowe stały się narzędziem motywowania i stymulacji pracy robotników[26].

Miejscowości uzdrowiskowe służyły nie tylko wypoczynkowi, ale także miały sprzyjać regeneracji i edukacji zdrowotnej. Położone daleko od miast (dużych, przemysłowych ośrodków) były idealną przestrzenią na odsunięcie chorych od sfer szkodliwych dla ich zdrowia i nauczenia zasad zdrowego trybu życia[27]. W czasie leczenia w sanatorium zwracano uwagę na: regularne

[21] *История городов и сел Украинской ССР, Львовская область*, Издательство Политической Литературы Украины, Киев 1978, s. 664.

[22] *Ibidem*, s. 664-666.

[23] *Моршин курорт*, s. 7.

[24] О.В. Лысикова, *op. cit.*, s. 96.

[25] И. Орлов, Е.І. Юрчикова, *op. cit.*, s. 5-6.

[26] И.Б. Орлов, *Советская повседневность: исторический и социологический аспекты становления*, Издательство Высшая Школа Экономики, Москва 2010, s. 270.

[27] T. Starks, *The Body Soviet. Propaganda, Hygiene, and the Revolutionary State*, University of Wisconsin Press, Wisconsin 2008, s. 86.

mycie, higienę jamy ustnej, ćwiczenia na świeżym powietrzu, hartowanie ciała za pomocą zimnych kąpieli i spacerów wzmacniających odporność. Władza uważała, że zapewnienie robotnikom powrotu do zdrowia lub zapobieganie chorobie wymaga odizolowania ich od szkodliwego środowiska codziennego i umieszczenia w miejscu, w którym będą mogli spokojnie odzyskać siły. Ideałem było wprowadzenie do codziennego trybu dnia zdrowych praktyk, których mieli nauczyć się pacjenci podczas kilkutygodniowego pobytu w sanatorium. Władza rozumiała, że nie poradzi sobie w szybkim czasie z problemem przeludnienia miast, jednakże pobyt w sanatorium miał nauczyć zwykłego obywatela dbałości o własne zdrowie. Wprawdzie kuracjusz po sanatorium wracał do szkodliwego środowiska pracy i przetłoczonej „komunałki", ale mógł dbać o higienę osobistą, rezygnować z używek i prowadzić aktywny tryb życia[28].

W czasach Związku Radzieckiego styl życia i zachowania zdrowotne były podstawowymi kategoriami polityki prozdrowotnej. Styl życia rozumiany jako zespół codziennych zachowań członków zbiorowości, które umożliwiają im społeczną identyfikację, jak i stanowią manifestację społecznego położenia, w rękach władz stał się możliwością kontroli i kształtowania życia obywateli[29]. Uzdrowiska w socjalizmie, jak pisze Orlov, traktowane były jako symbole świetlanej przyszłości życia w komunizmie[30]. W miastach warunki higieniczne były trudne, brakowało mydła i wody, więc sanatoria, a także domy wypoczynkowe traktowane były jako namiastka i preludium wolnego dostępu do higieny i zdrowego trybu życia. Władza chciała, by pracownicy mieszkający w sanatoryjnych domach mogli ujrzeć przestrzeń publiczną nastawioną na społeczne potrzeby zdrowia i wypoczynku — budownictwo sanatoryjne spełniało rodzaj wzoru dla nowego budownictwa, które miało służyć potrzebom obywatela. Sanatoria stały się przykładami utopii komunistycznej przyszłości[31]. Przykładem tego jest nazywanie uzdrowiskowych miast terminami kojarzącymi się ze zdrowiem i lepszą przyszłością, np. miasto Jałta było określane „fabryką zdrowia".

Władza wprowadzała plan, który polegał na pokazaniu, że „kto był nikim, stanie się wszystkim"[32], doceniano rolę jednostki w budowaniu nowego ładu

[28] *Ibidem*, s. 87.

[29] I. Taranowicz, *Zachowania w zdrowiu i chorobie*, [w:] Zdrowie i choroba: wybrane problemy socjologii medycyny, red. J. Barański, W. Piątkowski, Oficyna Wydawnicza Atut, Wrocław 2002, s. 63.

[30] И. Орлов, Е.І. Юрчикова, *op. cit.*, s. 156-157.

[31] T. Starks, *op. cit*., s. 90.

[32] „Кто был ничем, тот станет всем" — końcowe słowa pierwszej zwrotki rosyjskojęzycznej wersji wiersza „Międzynarodówka" napisanego przez Eugène'a Pottiera pod koniec XIX w.

i porządku, ale także rewolucyjnym przedefiniowaniu porządku rzeczywistości. Wprowadzając masową turystykę i wypoczynek, wprowadzano w życie także hasła rewolucyjne[33]. Oczywiście klasa rządząca miała, mimo obietnic o równości, pewne przywileje. Do niektórych z nich należały domki letniskowe (дачи), a także przydziały do elitarnych domów wczasowych i sanatoriów. Instytucjonalnie sanatoria były przestrzeniami zdrowia, w których obywatel miał wyzdrowieć, jak i nauczyć się zachowań zdrowotnych. Jednak w praktyce radzieccy obywatele traktowali je jako domy wypoczynkowe (Дома Отдыха). Pobyt w sanatorium był równoznaczny z wczasami, choć w wersji oficjalnej utrzymywano, że kuracjusze cierpią na przewlekłe schorzenia i podlegają reżimowi sanatoryjnemu — dla poprawy zdrowia muszą ćwiczyć, przestrzegać diety i wypoczywać zgodnie z zaleceniami i pod kontrolą lekarza[34]. Członkowie aparatu partyjnego, a także m.in. pisarze, kompozytorzy, architekci czy malarze byli szczególnie faworyzowani w przydziałach miejsc w domkach letniskowych, jak i sanatoriach. Ponadto niektóre instytucje kulturalne miały własne domy wypoczynkowe, np. Akademia Nauk otrzymała dom sanatoryjny w Pałacu Gaspra na Krymie. Także w kwestiach dziecięcego wypoczynku zauważało się zróżnicowanie pod względem pochodzenia. Dla dzieci elit organizowano specjalne obozy wakacyjne, do których przydział był zależny od rangi i przynależności instytucjonalnej rodziców. Ideałem obozu dziecięcego był słynny Artek[35], do którego dostęp miały dzieci wybierane ze względu na wybitne osiągnięcia, a także dzieci elity, która znajdowała się u władzy[36]. Pionierskie obozy były ważnym środkiem socjalizacji przyszłych obywateli, totalny był także ich charakter jako instytucji, ponieważ cel, jaki stanowiła socjalizacja, wpisany był we wszystkie części dnia: pracę, naukę, zabawę, czas wolny i sen[37].

Odrębną grupą, która „zasługiwała" na specjalne przywileje, byli stachanowcy, którzy mieli być przykładem dla reszty społeczeństwa. Dlatego na-

[33] И. Орлов, Е.І. Юрчикова, *op. cit.*, s. 157.

[34] S. Fitzpatric, *op. cit.*, s. 145.

[35] Międzynarodowy obóz dla dzieci — pionierów, traktowany jako „modelowy obóz", położony w miejscowości Gurzuf, na Półwyspie Krymskim, na brzegu Morza Czarnego. Utworzony w 1925 r. stał się w powojennych czasach obozem dla najlepszych — młodych pionierów z całego obszaru ZSRR i innych krajów socjalistycznych, był więc obozem międzynarodowym, co wzmacniało jego rangę. Oprócz ideologicznych przekonań mały pionier, by móc wyjechać do tego obozu, musiał mieć nienaganne oceny, jak i listy polecające wystawione przez inne instytucje. Obozy pionierskie trwały zazwyczaj trzy tygodnie. Zob. А.З. Абдулхаиров, *„Страна мечты" Артек: традиции, достижения и перспективы международного детского центра*, „Современные проблемы сервиса и туризма" 2014: 3, s. 61-70.

[36] S. Fitzpatric, *op. cit.*, s. 146-147.

[37] А.З. Абдулхаиров, *op. cit.*, с. 65.

gradzano ich dobrami konsumpcyjnymi, m.in. mieli dodatkowe przydziały racjonowanych towarów, szybciej i łatwiej uzyskiwali mieszkania, a także skierowania do sanatoriów i domów wczasowych. Byli przedstawiani jako wzór dla innych obywateli, ich praca miała owocować lepszą jakością życia i dostępem do dóbr będących poza zasięgiem zwykłego obywatela[38].

Państwo sowieckie chcące kontrolować czas i myśli swoich obywateli sprawowało nadzór także nad ich wypoczynkiem. Obywatel podczas pobytu w uzdrowisku miał zorganizowany cały dzień. Pozornie wolny czas wypełniały ćwiczenia, leczenie, konkursy, organizowane dansingi, koncerty, spotkania, zajęcia dla dorosłych i dzieci. Pobyt w sanatorium był zapisywany jako lek na wszelkie problemy zdrowotne. W czasie leczenia zapisywano kuracjuszowi kąpiele błotne, słoneczne i w leczniczych zdrojach oraz diety. Zakładano, że pacjenci dostosowujący się do zaleceń lekarza po pobycie w sanatorium wyzdrowieją, a ponadto dobre nawyki zdrowotne zapewnią im dalsze zdrowie. Przekonywano kuracjuszy, że każdy z nich może próbować zbudować namiastkę swojego sanatorium w domu. Zalecano spanie przy otwartym oknie, spożywanie posiłków na świeżym powietrzu czy krótkie drzemki na łonie natury[39]. Jednym z ważniejszych pojęć w słownictwie władzy stała się „walka z zacofaniem", czyli z tym, co należało do przedrewolucyjnego świata. Zadaniem komunistów było przekształcenie tego, co „zacofane" w socjalistyczną, zurbanizowaną i zindustrializowaną potęgę, która dba o wykwalifikowaną siłę roboczą, dostrzegając przy tym potrzeby każdego z pracowników[40].

W radzieckim socjalizmie ciało człowieka, nawet gdy było nagie, było aseksualne i służyło tylko do pracy na rzecz budowania komunizmu. W latach powojennych rozpowszechniony był dowcip mówiący o tym, że w zagranicznych kurortach radzieckich turystów można rozpoznać bądź przez kawałek gazety na nosie (mającym chronić go przed oparzeniem), bądź po zgrzebnych kostiumach kąpielowych radzieckich kobiet, które rzadko podkreślały ich naturalne piękno[41]. Według radzieckiej władzy jednym z minusów sanatoryjnego życia był rodzaj swobody obyczajowej w domach wypoczynkowych i sanatoriach, związany z panującymi tam zwyczajami dotyczącymi lekkiego sposobu ubierania się, jak i plotek dotyczących swobody seksualnej panującej w kurortach. Władza próbowała niszczyć stereotyp sanatoriów jako miejsc, do których przyjeżdża się w celach towarzyskich i seksualnych, budując wizerunek kuracjusza przyjeżdżającego „dla higieny i ratowania zdrowia", a nie

[38] S. Fitzpatric, *Życie codzienne pod rządami Stalina. Rosja radziecka w latach trzydziestych XX wieku*, przeł. J. Gilewicz, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2012, s. 148.

[39] T. Starks, *op. cit.*, s. 87-88.

[40] S. Fitzpatric, *op. cit.*, s. 20.

[41] http://www.kulturaihistoria.umcs.lublin.pl/archives/2815, dostęp: 14.11.2016.

dla „seksu czy przyjemności”[42]. W powojennym okresie, mimo potrzeby wzrostu demograficznego, seks traktowany był jako temat tabu, nagość w kulturze była zakazana, nawiązania do erotyki także. Stąd też lekkie ubiory kuracjuszy, jak i atmosfera wakacyjnego flirtu stały się niebezpieczne dla wizerunku uzdrowisk jako komunistycznej utopii. Aron Załkind, który w okresie porewolucyjnym był głównym teoretykiem socjalistycznego wychowania seksualnego, pisał, że w „miłosne stosunki nie powinno wnosić się elementów flirtu, pielęgnacji, kokieterii i innych metod specjalnego seksualnego oddziaływania”, takie podejście do seksualności przedstawiała władza aż do lat 50.[43] Natomiast poeta Jurij Andruchowicz w swoim eseju o nostalgii za czasami komuny zwraca uwagę na wpływ złych warunków mieszkaniowych na niemożność uprawiania seksu, co powodowało, że ważnym elementem wyjazdów w ramach skierowań na wczasy czy też do sanatoriów była możliwość swobodnego flirtu[44]. Sanatoria i domy wypoczynkowe były miejscem rozluźnienia społecznych zasad, spotkań towarzyskich, dansingów, co stało w sprzeczności z obrazem tych ośrodków, jaki chciała budować władza.

Miasteczka uzdrowiskowe obwodu lwowskiego dziś — kwestia nostalgii

Wybrane uzdrowiska: Lubień Wielki, Morszyn i Szkło łączy historia i terytorium. Wszystkie one są zdrojowiskami — mają lecznicze wody i borowiny. W okresie międzywojennym stały się także uzdrowiskami o charakterze użyteczności publicznej, także w czasach radzieckich były miejscowościami o charakterze leczniczym, w końcu do dziś na ich terenie znajdują się sanatoria. Po pierestrojce musiały one sprostać zmianom funkcji sanatoriów z leczniczej na leczniczo-wypoczynkową. Dzisiejsze tempo życia, poprawa jego poziomu i rozwój medycyny spowodowały wydłużenie się życia, przy równoczesnym powstawaniu i rozprzestrzenianiu się chorób cywilizacyjnych związanych z zaburzeniami homeostazy psychofizycznej człowieka, którego efektem są problemy natury psychologicznej i choroby, takie jak depresja czy długotrwały stres. Oprócz leczenia chorób przewlekłych, rehabilitacji medycznej, celem działalności uzdrowisk jest także profilaktyka polegająca na promowaniu i edukacji mającej zmienić patogenny styl życia i doprowadzić do wzmocnienia naturalnej ochrony. Współcześnie znacznie zmienił

[42] T. Starks, *op. cit.*, s. 90.

[43] Za: http://www.kulturaihistoria.umcs.lublin.pl/archives/2815, dostęp: 11.11.2016.

[44] J. Andruchowicz, *Romans z uniwersum*, [w:] Nostalgia. Eseje o tęsknocie za komunizmem, red. F. Modrzejewski, M. Sznajderman, Wydawnictwo Czarne, Wołowiec 2002, s. 67.

się także charakter podróżowania, wycieczki mają pewien kanon, podobnie w uzdrowiskach, w których kuracjuszom proponowane są podróże autokarowe do miejsc oddalonych o dzień drogi, które należy zwiedzić — nie chodzi tylko o leczenie, ale o spędzenie czasu wolnego i wypoczynek od pracy[45].

Tym zmianom funkcji uzdrowisk po upadku ZSRR musieli sprostać mieszkańcy i pracownicy instytucji. W czasie badań rozmawiałam z mieszkańcami uzdrowisk, wśród nich kilkoro było emerytowanymi pracownikami sanatoriów. Większość z rozmówców porównywało życie i pracę w okresie radzieckiej Ukrainy do stanu dzisiejszego, czyli niepodległej Ukrainy. Zaangażowany w konflikt rosyjsko-ukraiński kraj określany jest przez rozmówców mianem „państwa w kryzysie". Czasy radzieckich uzdrowisk traktowane są nierównomiernie w ocenie względem stanu dzisiejszego. Częstokroć rozmówcy porównywali życie w radzieckiej Ukrainie do dzisiejszego poziomu życia:

> Praca jedna na kilka lat, żyjesz tak jak inni. Wakacje, lekarz, dla dzieciaków ferie płacone. Ludzie mimo że bali się trochę, to jakoś więcej czasu ze sobą spędzali. A my tu jak na sanatoriach szwajcarskich mieliśmy. Tu pracę miał każdy, taką, żeby jakoś żyć na poziomie takim jak wszyscy. To i malinami, i gruszkami dało się dorobić. A teraz ciężko, tylko te maliny nam zostały, choć cieszę się, że Ukraina wolna jest.[46]

Pamięć zbiorowa jest wolna od dochodzenia do prawdy, racjonalizmu, ma własną, wewnętrzną logikę, i jak pisze Tokarska-Bakir, „gwiżdże sobie na fakty i apele. Choćby fakty te były dla historyków nie wiem jak oczywiste, ludzkiej pamięci do niczego nie zobligują"[47]. Wybuch nostalgii zazwyczaj związany jest z jakąś rewolucją, diametralnymi zmianami „wielkiej historii", które wpływają na życie poszczególnego człowieka. Nostalgia jest powiązaniem biografii indywidualnej z historią danej grupy czy narodu, związkiem między kolektywną a jednostkową pamięcią[48].

Wydawać by się mogło, że dzisiejszy pędzący świat, rozwój globalizacji, brak barier spowoduje, że nostalgia powoli będzie kojarzona z dawnymi pokoleniami, jednak postęp cywilizacji nie wyeliminował nostalgii. Jest ona lekiem na szybki rytm życia w chaotycznych czasach. Zazwyczaj defi-

[45] B. Płonka-Syroka, *Wstęp*, [w:] Historia kultury uzdrowiskowej w Europie, red. B. Płonka-Syroka, A. Kaźmierczak, Oficyna Wydawnicza Arboretum, Wrocław 2012, Kultura uzdrowiskowa w Europie, T. 1, s. 12.

[46] Kobieta, lat 80, zamieszkała w Szkle.

[47] J. Tokarska-Bakir, *Rzeczy mgliste. Eseje i studia*, Wydawnictwo „Pogranicza", Sejny 2004, s. 17.

[48] S. Boym, *Nostalgia i postkomunistyczna pamięć*, [w:] Nostalgia. Eseje o tęsknocie za komunizmem, Wydawnictwo Czarne, Wołowiec 2002, s. 276.

niowana jest jako tęsknota za miejscem, jednak dziś coraz częściej odnosi się ją do tęsknoty za innymi czasami, pragnienia powrotu do czasów dzieciństwa i młodości, tęsknoty za wolniejszym rytmem życia[49]. Uważa się, że niebezpieczeństwo nostalgii polega na tym, iż miesza rzeczywistość minioną z wyobrażoną. Interesującym fragmentem historii jest traktowanie samej nostalgii w XVII w. jako choroby, szwajcarscy lekarze definiowali ją jako uleczalną, a lekiem miały być: opium, pijawki, ale także wyjazdy sanatoryjne w tereny górskie[50]. Na samą chorobę cierpiały przede wszystkim osoby migrujące zarobkowo[51]. Uważano, że jednym z objawów nostalgii było słyszenie głosów i widzenie duchów zmarłych osób z rodziny, pacjenci nabywali „martwego i mizernego wyglądu oblicza" i stawali się obojętnymi wobec wszystkiego wokół[52].

Nostalgia czasów po pierestrojce stała się mechanizmem obronnym przeciw przyśpieszonemu rytmowi przemian oraz ekonomicznej terapii szokowej, która wręcz poraziła społeczeństwo[53]. Jak wspomina jeden z rozmówców:

> Ukraina teraz biedna, swobodna, ale biedna. Tu babki stare do emerytury dorabiają na deptaku, maliny sprzedając. Kryzys jest, ale o nim już się nie mówi, o wojnie też nie, bo ludzie przywykli. Tutaj to z tęsknotą wspominamy czasy radzieckie, nie gułagi, nie KGB, ale takie zwykłe życie. Tu ludzie z całego Związku [Radzieckiego] przyjeżdżali, dużo ludzi było, głośno, wesoło.[54]

Z wypowiedzi rozmówców wynika, że tęskni się za stabilizacją i za pewnością jutra. Wszystko, do czego przywykł Zachód, np. bankructwo banków czy inflacja, na terenie byłego ZSRR stało się elementem szoku, zaskoczyło „naiwnych" i nieprzygotowanych obywateli[55]. Po zmianie ustroju to, co było codziennością, stało się wyjątkiem, samochód można było kupić za kilka pensji, nie czekało się na niego kilka lat. Jak powiedział jeden z rozmów-

[49] *Ibidem*, s. 274.

[50] *Ibidem*, s. 273-274.

[51] Nostalgię jako jednostkę chorobą pochodzenia neurologicznego opisał po raz pierwszy w XVII w. Johannes Hofer, który obserwował kupców przebywających długi czas poza domem. Z czasem termin rozwinął się i nabrał znaczenia jako powrót w myślach do wydarzeń i sytuacji z przeszłości. Zob. *Modi memorandi. Leksykon kultury pamięci*, red. M. Saryusz-Wolska, R. Traba, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2014, s. 274.

[52] S. Boym, *The Future of Nostalgia*, Basic Books, New York 2001, s. 3.

[53] S. Boym, *Nostalgia i postkomunistyczna pamięć*, s. 288.

[54] Mężczyzna, lat 75, zam. Morszyn (były pracownik stołówki sanatoryjnej).

[55] M. Ivaskevicius, *Gdy wyłapią białe amury*, przeł. J. Rogoża, [w:] Nostalgia. Eseje o tęsknocie za komunizmem, Wydawnictwo Czarne, Wołowiec 2002, s. 47.

ców: „Ludzie, którzy kiedyś byli biedni, lecz syci, stali się nagle ubrani, ale głodni[56]". Po 1989-1990 na własnej skórze społeczeństwo ukraińskie odczuło negatywne skutki kapitalizmu: niepewność, bezrobocie i rozwarstwienie społeczne[57]. Socjolog Fred Davis uważa, że nostalgia jest efektem zmiany życiowej i narzędziem wypełnienia luki powstałej podczas przerwania ciągłości[58]. Jedna z kobiet wspomina:

> Kiedyś można było jeździć po świecie, to nic, że to był radziecki kraj, on duży był, do Pałągi na wakacje, z dzieciakami do Bordżomi, stać było każdego. Chcesz, zapisujesz się i jedziesz. Pociągi takie, w których szampana i kawior się jadło. A teraz córce nic nie mogę dać, na nic nas nie stać, pomóc dzieciom nie można, a na wakacje to wnuki do babci jadą, a nie za granicę.[59]

Nostalgia za czasami komunizmu i korzyściami płynącymi dla zwykłego człowieka z realnego socjalizmu w postaci bezpłatnej służby zdrowia, finansowania wyjazdów wypoczynkowych, zapewnienia pracy i pewności jutra, jest przykładem mieszania się dwóch typów nostalgii: kolektywnej i prywatnej. Z pierwszej perspektywy jest ona tęsknotą za czasem, którego doświadczały całe pokolenia i narody, natomiast z drugiej dotyka sfery życia każdego człowieka. Od Tadżykistańskiej Republiki po Litewską każde dziecko mogło skorzystać z wyjazdów na pionierskie obozy, a każdy dorosły z taniego wypoczynku czy podratowania zdrowia w kurortach i sanatoriach na terenie Związku Radzieckiego. Tęsknota za czasami sowieckimi jest związana z marzeniami o stabilizacji i opiekuńczym państwie, ale dla wielu jest także nostalgią za czasami dzieciństwa i młodości, które zawsze są idealizowane i pamiętane z perspektywy żywotności i nadziei na lepsze jutro, co słychać w wypowiedziach rozmówców:

> Ja Moskali nie znoszę, to nasi chłopcy giną na wojnie teraz nie wiadomo za co, u „góry" [władzy] też nie wiemy, kto siedzi. Nic człowiek nie rozumie, ja stara jestem może, to nie rozumiem. Ale pamiętam jak kiedyś jakoś biednie, ale spokojnie żyło się. Czuło się, że można planować, że można coś tam się domyślić co będzie. A teraz wszystko takie jakieś szybkie i człowiek w tym wszystkim się nie liczy.[60]

---

[56] Mężczyzna, lat 74, zam. Lubień Wielki.

[57] I.T. Berend, *Od bloku sowieckiego do Unii Europejskiej. Transformacja ekonomiczna i społeczna Europy Środkowo-Wschodniej od 1873 roku*, przeł. J. Gilewicz, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2011, s. 191.

[58] Cyt. za: *Modi memorandi. Leksykon kultury pamięci*, red. M. Saryusz-Wolska, R. Traba, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2014, s. 275.

[59] Kobieta, lat 78, zam. Morszyn.

[60] Kobieta, lat 70, zam. Szkło.

Sama tęsknota nie oznacza oczywiście chęci powrotu starego systemu. Na Ukrainie widzimy wręcz walkę symboliczną o własną (ukraińską) historię, dziedzictwo, kulturę, zakładającą częstokroć sprzeciwienie się kulturze rosyjskiej (a raczej postradzieckiej), która z biegiem lat stała się tak powszechna, że dziś nadal jest atrakcyjna np. w kulturze popularnej. Wspominanie „socjalistycznych czasów" z perspektywy pozytywów, które otrzymywał „zwykły obywatel" od państwa opiekuńczego, jest raczej zwróceniem uwagi nie na przeszłość, ale na teraźniejszość, porównaniem stanu życia codziennego do czasów sowieckich. Jak pisał Geertz „opisuje nie to, co się stało, lecz to, co dzieje się teraz"[61].

Po upadku ZSRR świat nagle nabrał barw. Za czasów sowieckich wiedziano, że władza kłamie, więc za kłamstwo uznawało się wszystko, co było mówione przed 1990 r., natomiast „druga strona" — świat zachodni, świat kapitalizmu, była uosobieniem dobra. W czasach ZSRR, jak i zaraz po transformacji starano się naśladować zachodni tryb życia. Europejski — znaczyło cywilizowany, centralny, porządny. Pomysły na podążanie śladami Zachodu nie były wyjątkiem w historii regionu. Głównym celem reżimu socjalistycznego była szybka modernizacja, która dążyła do doścignięcia w rozwoju Zachodu i nadrobienie w ciągu dziesięciu lat zaległości sięgających od 50–100 lat[62]. Od lat 70. zachodni styl życia i dobrobyt pociągały mieszkańców Europy Środkowo-Wschodniej, na własne oczy o owym dobrobycie mogli się przekonać pracujący i podróżujący do krajów Zachodu. Apetyt rósł także pod wpływem zachodnich filmów, pokazywanych w państwowych kinach i stacjach telewizyjnych. Barwne, spokojne, beztroskie życie pociągało mieszkańców Wschodu. Chcieli volkswagenów i bmw zamiast trabantów i żiguli. Kusiła ich coca-cola i dżinsy, zachodnia kultura popularna przenikała przez żelazną kurtynę i była podstawą wyidealizowanego obrazu Zachodu.

Dawni pracownicy — obywatele Związku Radzieckiego z rozżaleniem i tęsknotą wspominają coroczne wyjazdy do sanatoriów: do kurortów położonych nad Morzem Czarnym, kaukaskich wód mineralnych, do Truskawca i Bordżomi, czy też wycieczki nad Wołgę, Bajkał lub nad kirgiskie Issyk-Kul[63]. W tym kontekście nostalgia nie jest tęsknotą za czasami socjalizmu, ale za odmiennymi czasami: dzieciństwa, młodości, „kiedy wszystko było jeszcze możliwe". Nostalgia jest pewną zbiorową mitologią, opierającą się jednak na odczuciach poszczególnych osób i zbiorowych doświadczeniach, takich jak

[61] Cyt. za: I. Kabzińska, *Pamięć, nostalgia i zazdrość o „stare, dobre czasy"*, „Etnografia Polska" 2006, 50, z. 1-2, s. 188.

[62] Za: I.T. Berend, *op. cit.*, s. 190.

[63] http://zagadki-istorii.ru/sssr-65.html, dostęp: 11.11.2016.

życie w czasach realnego socjalizmu[64]. Pamięć o sowieckiej przeszłości konstruuje kolektywną tożsamość, która związana jest z pewnego rodzaju pamięcią pokolenia dorastającego w czasach radzieckich.

Podsumowanie

W kontekście wspomnień rozmówców o czasach radzieckich sanatoriów „sowieckie" nabiera pozytywnych znaczeń, odnosi się do czasów pomyślnych, bezpiecznych i pewnych, czyli do czasów realnego socjalizmu. Jednak ten rodzaj nostalgii dotyczy do sfery masowej turystyki i powszechnego systemu zdrowotnego. Na tle ostatnich wydarzeń na Ukrainie — konfliktu rosyjsko-ukraińskiego na wschodnich terenach Ukrainy i aneksji Krymu — ta pozytywna strona „sowieckiej historii" jest odseparowana od polityki i historii sowieckiego terroru, a kieruje się w stronę bezpieczeństwa i stabilności, których na pewno brakuje dzisiaj obywatelom niepodległej Ukrainy. Nostalgia obecna w wypowiedziach mieszkańców ukraińskich miasteczek uzdrowiskowych jest raczej ich idealizacją, polegającą na tym, że w przeszłości życie i zarobek w tych miejscach były mniej problematyczne niż dzisiaj. Jak mówili rozmówcy, nie jest to chęć powrotu do czasów sowieckich, ale poczucie tęsknoty za stabilnością i bezpieczeństwem. Idealizacja tych czasów jest związana z selektywnym pamiętaniem. Na przykładzie pamięci mieszkańców, a przede wszystkim pracowników sowieckich uzdrowisk położonych na dzisiejszej Ukrainie zachodniej, zauważamy, jak wybiórczo potrafi działać pamięć społeczna. Rozmówcy wspominali o terrorze i ograniczeniach wolności płynących z polityki realnego socjalizmu — pamiętali osoby poszkodowane przez reżim sowiecki, jeśli ta wiedza i świadomość historyczna nie przeszkadzały im w nostalgicznym przedstawieniu życia codziennego w Ukraińskiej SRR.

[64] S. Boym, *The Future of Nostalgia*, s. XV.

Marcelina Jakimowicz

Postcommunist Memory and Nostalgia. Example of Mass Medical Tourism in the Post-War Ukraine

Abstract

The article concerns the post-war history of spa towns in the Lviv Region of Ukraine, and the attitude of residents of the spas towards the heritage of the USSR. The author focuses on the nostalgia of the inhabitants of spa towns associated with memories of the standards of the Soviet culture of spa. The article is based on reflections drawn from the ethnographical research conducted in selected small Ukrainian health resorts, which have a centuries-old history connected with the use of medicinal wells.

Keywords: spa, Ukraine, nostalgia, postcommunism, Lviv Region, memory.